



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

IK CZĘSTOCHOWSKI

Polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki
Poświęcony sprawom miejscowym oraz
LA DĄBROWSKIEGO **CENA 3 kop.**

CENA PRENUMERATY

za miejscowych i zamiejscowych:	
Rocznica	Rb. 6.—
Półrocznica	" 3.—
Kwartalnie	" 1.50
Miesięcznie	" 50

Adres Redakcji i Administracji: Częstochowa Aleja II № 28, telefonu № 50, skrytka pocztowa № 21, adres telegraficzny "Dziennik-Częstochowa".
Redakcja otwarta tylko w dni powszednie od godz. 6-ej do 7-ej wieczorem.
Administracja w dni powszednie do godz. 6-ej wieczorem, w niedziele i święta do godz. 11-ej rano.
Prenumeraty i ogłoszenia w Częstochowie przyjmuje księg. p.f. J. Nowicki i S-ka.
Rekopy bez zastrzeżenia nie wracają się.
Głoszenia w Częstochowie przyjmują księg. p.f. J. Nowicki i S-ka.

CENA OGŁOSZENIA:
Za jeden wiersz lub jego miejsce na 1-szej stronie 30 k., na IV-aj 10 k.
Reklamy i Nekrologia za wiersz 20 k.
Nadawane za wiersz 50 kop.
Ogłoszenia drobne po 3 kop. za wyraz

Reprezentantem
"Dziennika Częstochowskiego" na Sosnowiec i Zagłębia Dąbrowskie jest
Wacław Badurski
(Sosnowiec, hotel „Warszawski”).

Gabinet dla massażu i gimnastyki leczniczej.
pod kierunk. miejsc. D-rów. przy Instytucie Gimnastyki i Feczunku St. KIFFEFA, w Częstochowie II Aleja № 30. Gimnastyka i fechtunek codziennie od 9 rano do 9 wieczór. Komplety dla Pań, Panów i dzieci, Filja w Busku. 878-30-8

Kalendarzyk.
D. 22 Października.
Imiona chrześcijańskie: dziś Kordula i Aleda, Justo Romana.
Imiona sławiańskie: dziś Przebysława, Jaka Władimira.
Wschód słońca g. 6 m. 34, zachód g. 4 m. 55.
Dziś Astryologiczne: 1477. Powrotny bunt mieszczanów Nowogrodu.—

Najwyższy Ukaz

(Telegram Agencji Petersb.)

Najwyższy Ukaz Imienny do senatu o zniesieniu niektórych ograniczeń w prawach obywateli wiejskich i osób innych byłych stanów opodatkowanych:

Wielka reforma d. 19 lutego r. 1861 pozyskaży miliony obywateli wiejskich dla życia ogólny-obywatelskiego dała początek stopniowemu zrównaniu włościan w prawach z pozostałą ludnością państwa. Obecnie, w następstwie manifestów Naszych z dnia 6 sierpnia i 17 października roku szesnego, które wzwały ludność wiejską do udziału w prawodawstwie, wypada wykonać mądre zamierzenia Cesarza-Owocodziela na zapowiedzianych przez Nas zasadach wolności obywatelskiej i równości wobec prawa wszystkich poddanych rosyjskich.

W tym celu wespół z innymi środkami prowadzącymi, podlegającą gruntownej rewizji istniejące prawa, określające porządek urządzenia miejscowego zarządu i sądu, potrzebne do tego projekty prawa są przygotowawcze i będą wniesione do Dumy państwowej nie później niż w październiku, a, niezależnie od tego, co do włościan i osób innych byłych stanów opodatkowanych w prawie utrzymać się jeszcze niektóre oddzielne ograniczenia, nie odwołujące się do ogólnego znaczenia, z powodu zmian solidarnego poręczenia i opłat wykupnych.

Ustawy są potrzebne obecnie mianem takiego ograniczenia i zatwierdziwszy przedstawiany Nam w tej sprawie osobny dziennik Rady ministrów na zasadzie artykułu 87-go zbroń praw państwa wydania w r. 1906, przekazu.

Wskazać należy wszystkim poddanym rosyjskim bez względu na ich pochodzenie, z wyjątkiem obcoziemców (Zb. pr., t. 9, wyd. 1889 r., praw. art. 762) równo w stosunku do

służby państwowej prawa, w zastosowaniu do takich praw osobom stanu szlacheckiego, ze zniesieniem wszystkich osobnych przywilejów do zajmowania nadawanych przez rząd niektórych posad zależnie od pochodzenia stanowego.

2) Uwolnić obywateli wiejskich i osoby innych byłych stanów opodatkowanych:
a) od składania przez nie wyroków gminnych uwalnających przy wstępowaniu do szkół i na służbę cywilną, tudzież od spełniania osobistych powinności naturalnych i od penienia służby publicznej przez cały czas przechodzenia kursu w szkołach lub pozostawania tych osób na służbie cywilnej;
b) od potrzeby składania przy wstępowaniu do duchowieństwa świeckiego albo przy wstępowaniu do klasztoru uwolnienia z gminy, zgody Izby skarbowej i pozwolenia gubernatorów.

3) Znieść obowiązujące wyłączenie obywateli wiejskich i osób innych stanów opodatkowanych z gminy: a) przy wstępowaniu ich na służbę cywilną; b) przy obdarzaniu ich rangą; c) przy otrzymywaniu orderów i znaków odznaczenia; d) przy ukończeniu kursu w szkołach; e) przy otrzymywaniu stopni i tytułów naukowych, tudzież f) wogóle przy nabywaniu przez nich wyższych praw stanu, pozwalając tym osobom pozostawać członkami swoich gmin, korzystając do chwili dobrowolnego wystąpienia z nich lub przeniesienia ich odpowiednio do nabytych przez nich praw do innej gminy stanowej, ze wszelkimi przywiazaniami do należenia do swoich gmin prawami, oraz spełniając odpowiednie obowiązki, przyczem co do kompetencji kar i następstw, oznaczonych dla przestępnych czynów, wspomniane osoby podlegają na równi prawom istniejącym co do tych wyższych stanów lub tytułów, których prawa te osoby nabyły.

(D. c. n.)

Wybory do Dumy.

PETERSBURG, 21 TAP. Do gubernatorów rozesłany został telegram okólnikowy treści następującej:

Proszę wydać rozporządzenie o jak najspieszniejszym ułożeniu i opublikowaniu przez odnośne instytucje list osób posiadających prawo udziału w wyborach do Dumy państwowej i przedsięwziąć środki ku temu, aby ogłoszenie list powiatowych właścicieli ziemskich i wyborców wiejskich, z wyjątkiem korzystających z prawa osobnej reprezentacji,—ukończono zostało nie później niż 10/23 października r. b.

Proszę polecić instytucjom i osobom wskazany w artykule pierwszym instrukcji z d. 17 grudnia r. z., aby bezwzględnie zakomunikowały organizacjom układającym listy wymienione w tym artykule informacje, i wskazywać ich dotycząco wniesienia deklaracji o prawie udziału w wyborach, jak również te wyjaśnienia senatu rządzącego, które służyć mogą.

O prawie oddzielnych kategorii właścicieli do udziału w wyborach nastąpi komunikat dodatkowy.

Prezes Rady ministrów Minister spraw wewnętrznych.

STOLYPIN.

Wyjaśnienia wyborcze.

PETERSBURG, 20 TAP. Z powodu zastosowania ustawy o wyborach do Dumy państwowej senat, wyjaśniając ustawę tę, postanowił:

1) Na pełnomocników zebrań gminnych do udziału ich w zjazdach wyborczych mogą być wybierani tylko właściciele, właściciele domów.

2) Robotnicy w fabrykach i zakładach przemysłowych, biorący udział w wyborach do Dumy w porządku osobnym przez Ukas z dnia 24-go grudnia 1905 roku ustanowiony, poza warunkami cenzusu majątkowego — nie mogą jednocześnie uczestniczyć w tych wyborach również w okręgu wyborczych miejskim lub w zjazdach powiatowym właścicieli ziemskich, wyborców miejskich czy też pełnomocników gminnych.

3) Włościanie, którzy przy pomocy Banku włościańskiego nabyli grunta zarówno w składzie gromad wiejskich, jak i pojedynczo osobliście uczestniczą w wyborach do Dumy na zasadach ogólnych, ustanowionych dla włościan, t. j. w składzie zgromadzeń wiejskich i gminnych i nie mogą być zapisywani z tytułu własności tych gruntów do list wyborczych właścicieli ziemskich powiatowych.

4) Kozacy małoroscy, jak również baszkirowie i mieszkańcy wsi innych nazw, władający pierwsi kozackimi a drudzy baszkirskimi gruntami, uczestniczą w wyborach do Dumy na zasadach ogólnych, ustanowionych dla włościan, t. j. w składzie zgromadzeń wiejskich gminnych i nie mogą być zapisywani z tytułu własności tych gruntów do list wyborczych właścicieli ziemskich powiatowych.

Telegramy.

PETERSBURG, 21 TAP. Otwarty został zjazd grupy „centrum rady państwowej”. Członków zjazd liczy pięćdziesiąciu.

PETERSBURG, 20 TAP. Generał major Piwinow mianowany został akmolniskim gubernatorem.

MOSKWA, 21 TAP. W uniwersytecie odbył się wiec ogólny studentów. Po odczytaniu referatu o celu zgromadzenia, obecni, których obliczono na parę tysięcy, pragnąc uniknąć konfliktu i rozbięcia wiecu przyjęli rezolucję, na mocy której obey ludzie nie będą wypuszczani do uniwersytetów. Postanowione są rządzić pewną kontrolę biletową.

MOSKWA, 21 TAP. Wysełdził na pierwszy organ, poświęcony sprawom wyłączenia studentów. Wychodzić będzie dwa razy na tydzień.

KJÓW, 21 TAP. Dziś zamknięty został zjazd „ludzi rosyjskich”.

BERLIN, 21 TAP. Opinia publiczna z wielkim zainteresowaniem zapatrjuje się na sprawę zamierzanego utworzenia nowego gabinetu we Francji, zwłaszcza z punktu widzenia stosunków francusko-niemieckich.

Według wiadomości dziennika „Post”, Ciemencan nie jest wrogiem Niemiec i nie należy bynajmniej do wywołników polityki rewansu. Ciemencan jest, jak wspomniany dziennik polityczny, „Przegląd” rozumie, krzyś, wynikającym z przyciśnięć stosunków z Niemcami.

PARYŻ, 21 TAP. Wzrost znaczenia. Bourgeois, Ciemencan zamierzają zaproponować objąć tekę spraw zagranicznych Tailleurandowi.

Wykonawca: pozaniki, figury, peruty, etarzy, roboty przy budowach kościołów, jako też i każde roboty w „kręgu rzemieślniczym” robione, od najwyrobiejniejszych do najwzrostniejszych, ze wszelkich krajowych i zagranicznych, dekoracje dachów od roli modeletwane i wszelkie roboty szklarskie. Zakład podejmuje także wszelkie roboty w kręgu rzemieślniczym, informacja, rysunki i kosztorysy na każde żądanie darmo. Osoby przybłądy.

Zakład Artystyczny Ezebiarsko-Kamieniarski Kruzyński i Proszowski w Częstochowie.

teku kolonii—Pichonowi, teku ministra sprawiedliwości—socjaliście Viviani.

PARYŻ 21 TAP. Horyzont polityczny zachmurzył się nieco, wskutek doniesień o wzrastającym ruchu antyfrancuskim na granicy marokańskiej.

Cyklon.

NEW-JORK 21 TAP. Cyklon szalejący nad wyspami zachodnio-indyjskimi zniszczył parostatek w pobliżu Miami, zginęło dwadzieścia robotników portowych. We czwartek morze pochłonięło wyspę Egijca, zginęło 250 osób, w pobliżu Akajutia zatonął statek wojenny. Szkoły wyneszą miliony.

Zatonięcie statku.

WŁADYWOSTOK 21 TAP. Wczoraj o godzinie 10-ej rano naleający do Towarzystwa żeglownego parostatek „Bariagin”, który wyszedł ząd o godzinie 7-ej rano do Rieczycy natrafił na mine, która uderzywszy w spodnią część okrętu wyrwała ją prawie połamaniem w przelocie dwunast minut poszedł na dno. Zginęło około dwustu ludzi, ocalał według pogłosek tylko jeden.

Bombki.

KUTAIS 21 TAP. Oficjalny korespondent donosi: Na przechodzącego ulicą komisarsza El-czybkie-wa trzech nieznanymi ludźmi dali z tyłu parę strzałów rewolwerowych. Komisarsz został ranny śmiertelnie, kiedy towarzyszący mu policjant począł ostrzeliwać się, rzucając bombę której kawałki raniły ciężko rotmistrza i policjanta.

KUTAIS 21 TAP. Od wybuchu bomby rzuconej w centrum miasta zabity został komisarsz deicybiokow i ranny policjant. Sprawca zamachu uciekł.

JEMZAWETPOL 21 TAP. W nocy na stacji Młodym jakiś człowiek rzucił bombę do pokoju dyskurujących żandarmów. Dwóch żandarmów zostało ciężko rannych, trzech lekko. Sprawca uciekł.

Katastrofa Kolejowa.

WŁADYWOSTOK 21 TAP. W nocy w pobliżu stacji nastąpiła katastrofa z podciągiem, który wykołosił się. Są ofiary.

Sprawcy katastrofy oczywiście mieli na myśli podciąg pociągowy, który ocalał dzięki pewnemu opóźnieniu się.

Napad na pocztę.

LIPNO 21 TAP. Na drodze do Włocławka dokonano napadu na pocztę. Zabity został pocztmistrz i sześciu konwojujących dragonów oraz podoficer. Pieniądże ocalały. Napastnicy zabrali presy emfiki blankiety i przekazy. Jeden z zabitych bandytów zabrany został przez towarzyszy.

Podczas wymienionych strzałów raniony został przejeżdżający patrol.

Rabunki.

JUZÓWKA 21 TAP. Na kasjera z kopalni Kamińskiej, który powracał z kancelistą ze służby napadło dziesięciu ludzi uzbrojonych, którzy raniąc kasjera, porwali 9,950 rb. i odstrzelili się zbiegli. Jeden z napastników raniony.

MANCHESTER 21 TAP. Wczoraj dokonano rabunku w biurze pocztowym. Kiedy naczelnik biura obliczał kasę, rzucił się nań jakiś człowiek uzbrojony, który porwał leżące w ziocie 80 funtów sterlingów i zbiegi w oczach publiczności.

O kradzież broni.

MINSK 21 TAP. Podczas badania przez sąd wojenny sprawy o kradzież z nieświeżskiego składu wojskowego, wyszło na jaw, że oprócz skrzyń z nabojami, skradziono także 200 karabinów.

Kradzież zorganizowała nieświeżska organizacja „Bundu” przy współudziale zbiegłego z pułku szeregowca. Oskarżonych dwunastu, w ich liczbie dwóch podoficerów i dwóch szeregowców. Wszyscy czterej oraz czterech cywilnych zostali uwięzieni.

Czterech zaś, którzy wywołili skradzioną broń z Mińska skazanych zostało na karę więzienia na czas od półtora roku od dwóch z półtora lat.

Za podpalenie.

MITAWA 21 TAP. Rozstrzelani zostali w powiecie windawskim dwaj notoryczni podpalacze, bracia Treimann.

Naczelnik Londangenskiego oddziału podał do wiadomości, że w razie pierwszego wypadku podpalenia, gmina zmuszona będzie wystawić pogorzelcom na swój koszt nowe wybudowania z własnych materiałów leśnych.

Rewizje.

MOSKWA 21 TAP. Dokonano rewizji w lokalu redakcji „Nowyj Put”.

Okup.

DERBENT 20 TAP. Wzięty do niewoli przez grasujących w okolicy bandytów przemysłowiec rybny Martawicki, wypuszczony został na wolność za okupem 10,000 rb. W ostatnich dniach bandyci aprowadzili przemyślowca rybnego, Wiszniewskiego.

B. członkowie dumy.

SUŁDZA 21 TAP. Zarząd powiatowy otrzymał rozporządzenie, wydane przez kurskiego gubernatora o wyłączenie ze składu radców byłego członka Dumy księcia Dolgorukowa.

NOWINY.

Częstochowa.

Zawiedzenie. Otrzymałmy następujące zawiadomienie od Redakcji „Tygodnika Piotrkowskiego”: „Zawiadamy niniejszym naszym czytelników, że na mocy rozporządzenia general-gubernatora warszawskiego, generała Skalona, z dnia 15 br. za № 18821, Tydzień Piotrkowski* został z powodu szkodziwego kierunku na cały czas trwania stanu wojennego zawieszony”.

Z miasta. W ostatnich czasach baczną uwagę na nieporządku w podwórkach domów częstochowskich zwróciła policja tutejsza, na wólując właścicieli do utrzymywania czystości.

Ses newice.

Wybery. Pełnomocnikami z miasta Skosnowca do piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego wybrani zostali pp.: Malinowski i Potok.

Napad i zabójstwo. W sobotę o godzinie 6-ej wieczorem, w Dąbrowie kilku bandytów napadło na trzech mężczyzn, celem rabunku.

Napadnięci zaczęli się bronić. Bandyci jednego z napadniętych Herowicza, lat 33, poranili, dwóch zaś zabili.

Jeden z zabitych jest chrześcianinem, drugi żydem.

Z różnych stron.

Z Łodzi. W sobotę wieczorem kilku wystrzelami z rewolweru przez nieznanych ludzi około gmachu poczty zabity został były wachmistrz żandarmerji Antonow. Na odos strzałów wybiegli z poczty żołnierze i chcieli strzelić w ulicę Przejazd i Widzewską, ale powstrzymał ich od tego przechodzący oficer.

Na mocy ogłoszenia policmajstra łódzkiego, w poniedziałek mają być zamknięte wszystkie szkoły i biblioteki, założone przez Macierzy szkolną i Towarzystwo krzewienia oświaty, a tej racji że nie uzyskano na nie pozwolenia władzy. Ogół tutejszy jest przekonany, że rozporządzenie to będzie obalone w drodze apelacji do władz wyższych, podobnie, jak senat znosił nieprawne utrudnienia, stawiane Macierzy w niektórych guberniach co do jej ulegalizowania.

Rządzą domów Gampego w Karolewie pod Łodzią, za brak dozoru nad temi domami, z których nieznanymi ludźmi dali kilkanaście strzałów do przechodzącego patrolu, skazano na dwa miesiące więzienia.

W fabryce Gustawa Schrejera w sobotę po południu wynikła bójka pomiędzy robotnikami narodowcami a socjalistami. Kilkanaście osób z obu stron odniosło rany. Właściciel zamknął fabrykę na czas nieograniczony.

Gdy niewolnicy zstapia do grobów...

— Wielki prorok i największy w świecie wódz, Mojżesz, siedział w swym szałasie pograżony w smutku i czarne myśli, niby piactwo słowobębne, całą chmurą, snuty się w jego głowie.

Bo i naprawdę miał się nad csem zamyślić.

Wokoło, jak okiem sięgnąć — pustynia. W małych osadach, w ciasnych szatach, zczerniałych od kurzu i żrącego piasku pustyni, pędził żywot, przeklińając swój los, — lud izraelski. Drapieżne bestje ani w dzień, ani w nocy nie dawały spokoju; dzikie ludy, otaczające obóz ze wszystkich stron, dokonywały bezustannych napadów, na ten naród nieliczny, co persucji jamno niewoli.

Ale gorsi nad bestje drapieżne, gorsi nad dzikie ludy, byli starcy izraelscy.

Niby pleść, niby rusa, trawili oni młodą jeszcze siłę narodu. Gnani niewolnicy, nie rozumiali dążeń młodzieńczego narodu do wolności.

Gnani ich, przywycieczono się pod cieżami kłój egipskich, nie mogli już wyprostować się hardo.

W ich tężyznowych sercach, oddawna już nie było miejsca na nadzieję, gdyż zamieszkałe w nich całkowicie niegłos niewolniczy.

I ciekaw przychodzili ci starcy patrzeć i spoglądać do smutku wielkiego Mojżesza i żadał:

— Prowadź nas z powrotem do Egiptu! I rozpalał się ogień w oczach proroka;

zaczekał groźnie swe pięści, i odpowiadał z despersją:

— Kiedy was zaprowadzić mam, nieścieżni? Przecieżście tam byli niewolnikami!..

— Ale nie byliśmy tam głodni! — odrzekli ponuro.

I nie mogli znaleźć słów wielki prorok Mojżesz, aby przekonać starców izraelskich, że wolność, to coś wyższego nad tytość żołądka, że nie powinien górować żelazek nad głową i sercem, gdyż byli oni niewolnikami, urodzonymi w niewoli i prócz tego ślepi od urodzenia. A czyliż ślepcem można dać poznać złoty kolor promieni słońca!

Niekiedy przychodzili do niego także młodzieńcy. Włosy mieli junacko rozwichrzone na głowach. Oczy ogniem pałały. Młodzieńcy si żadał:

— Wodsu! Prowadź nas napród! Wyprostowała się postać potężnego wodza. Z lubością wpił się swym orlim wzrokiem w palające mięstwą oczy młodzieńców. Ale wkrótce przygałe spojrzenie proroka i spytali smutnie:

— Ilni was takich znajduję w obozie izraelskim, dzieci moje! Czyż już nauczyły się wasze ręce, trzymające dotychczas rydło, dzierżyć miecz? Czyście się już nauczyli godzić we wroga!

I młodzieńcy opnieśli swe głowy na dół i odcedziły ze wstydem.

Wtedy Mojżesz padał twarzą na ziemię i błagał Niebiosą, aby zstąpił mu rozum i moc, aby udzielił mu swej łaski w tych ciężkich czasach. Ale Niebiosą były ginche na błaganie proroka i woda...

W nocy, gdy umilkły hałasy dzienne i smutny kłępcy akanał się w górę, Mojżesz opuszczał swój szalas, odchodził od niego na paręset kroków i modlił się gorąco.

Obóz spał, ale czuwał jego wódz. S-reca jego rwał się w kawały i lzy zraszały chłodny piasek. Ale milczało niebo i zmęczony walką wewnętrzną, powracał nad ranem do szalasu, wielki prorok.

Tak przemienięły trzy dni.

Czwartego dnia do Mojżesza znów przyszli najstarsi w Izraelu i znowu groźnie żadał:

— Prowadź nas z powrotem do Egiptu!

— Pod kije i w kajdany? — zapytał się goryczą Mojżesz.

Starcy zaś odparli ze złością:

— Lepsze są kije i kajdany egipskie, niż śmierć. Nie chcemy umierać w tej pustyni!

Chcieli mówić coś jeszcze, ale prorok wyprostował się hardy i silny, jak law. Pocałował Niebiosą usłuchały go wreszcie i daly mu moc i rozum.

I zagrzmiął donośny głos wielkiego proroka i największego w świecie wodza:

— Wy nie chcecie umrzeć tu w pustyni, starcy, lecz, mówię wam, iż nie zobaczycie nigdy ziemi obiecanej, ponieważ zatruliście ją swym zgnitym oddechem niewolnika. I w tej pustyni umrzecie, gdyż w krainie wolności nie będzie ani jednego niewolnika. Umrzecie więc w tej pustyni, i kości wasze rozmosą szakale, tak samo tężyznowi, jak wy. A wejda wraz ze mną do ziemi obiecanej ci tyko, którzy zdolni są mężnie ścierać się z wrogiem, a nie gnać przed nim swych karków. Idźcie i powiedziecie o tem Izraelowi!

Czterdzięci lat czekał wielki prorok i wódz, zanim ci starcy — niewolnicy legli w mogiłach.

Dopiero wtedy, do stami obiecanej, wszedł odrodzony lud izraelski.

(Z rozsykłego, Swoboda i Żywa)